



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 28 sierpnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wojciechowski (przewodniczący)

SSN Marek Siwek (sprawozdawca)

SSN Maria Szczepaniec

Protokolant starszy inspektor sądowy Marta Brzezińska

przy udziale R. M. - Krajowego Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej  
w sprawie lekarza weterynarii **P. K.**

obwinionego o popełnienie przewinienia zawodowego z art. 45 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 154, z późn. zm.) w zw. z art. 4 tej ustawy oraz art. 19 ust. 1 Kodeksu etyki lekarza weterynarii oraz art. 28 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz. U. z 2019 r. poz. 24) oraz lekarza weterynarii **A. O.**

obwinionego o popełnienie przewinienia zawodowego z art. 45 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 154, z późn. zm.) w zw. z art. 4 tej ustawy oraz art. 28 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz. U. z 2019 r. poz. 24)

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej  
na rozprawie w dniu 28 sierpnia 2025 r.

kasacji wniesionej przez pełnomocnik pokrzywdzonej

od orzeczenia Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego z dnia 28 czerwca 2024 r., sygn. akt [...] zmieniającego częściowo orzeczenie Sądu [...] Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 27 września 2023 r., sygn. akt [...]

I. uchyla w zaskarżonej części orzeczenie Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego z dnia 28 czerwca 2024 r., sygn. akt [...], oraz utrzymane nim w mocy orzeczenie Sądu [...] Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 27 września 2023 r., sygn. akt [...], i postępowanie z zakresu odpowiedzialności zawodowej lekarza weterynarii P. K. i lekarza weterynarii A. O. w części umarza;

II. kosztami postępowania kasacyjnego obciąża Skarb Państwa;

III. zarządza zwrot A. K. kwoty 750 (siedemset pięćdziesiąt) złotych uiszczonej opłaty od kasacji.

Marek Siwek      Paweł Wojciechowski      Maria Szczepaniec

## UZASADNIENIE

Lekarz weterynarii **P. K.** został obwiniony o to, że:

1. w dniu 20 sierpnia 2019 r. dokonał powtórnej operacji (reoperacji) protezoplastyki biodra prawego psa J., płęć samica, rasa [...], wiek około 4 lat, będącego własnością pani A. K. i pana D. Ż., bez uzyskania zgody właścicieli na przeprowadzenie tego zabiegu; obwiniony decydując się na przeprowadzenie reoperacji, nie poinformował wcześniej właścicieli psa o swoim zamiarze, zatem nie uzyskał potrzebnej zgody na zastosowanie kolejnej sedacji oraz na przeprowadzenie drugiej operacji;
  2. nie udostępnił na życzenie właścicieli zwierzęcia dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej dotyczącej przebiegu leczenia psa J.; lekarz weterynarii powinien mieć świadomość, jak ważna jest dokumentacja lekarsko-weterynaryjna, szczególnie wtedy, gdy leczenie zwierzęcia jest kontynuowane w innym zakładzie leczniczym dla zwierząt;
- tj. o dopuszczenie się przewinienia określonego w art. 45 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych w zw. z art. 4 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach

lekarsko-weterynaryjnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 154) oraz art. 19 ust. 1 Kodeksu etyki lekarza weterynarii oraz art. 28 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz. U. z 2019 r. poz. 24).

Lekarz weterynarii **A. O.** został obwiniony o zaniedbanie i działanie na szkodę zwierzęcia oraz jego właścicieli poprzez nieudostępnienie na życzenie właścicieli zwierzęcia dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej dotyczącej przebiegu leczenia psa J.; lekarz weterynarii powinien mieć świadomość jak ważna jest dokumentacja lekarsko-weterynaryjna, szczególnie wtedy, gdy leczenie zwierzęcia jest kontynuowane w innym zakładzie leczniczym dla zwierząt; tj. o dopuszczenie się przewinienia określonego w art. 45 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych w zw. z art. 4 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 154) oraz art. 28 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz. U. z 2019 r. poz. 24).

Sąd [...] Izby Lekarsko-Weterynaryjnej [...] orzeczeniem z dnia 27 września 2023 r., sygn. akt [...], uniewinnił lekarza weterynarii P. K. oraz lekarza weterynarii A. O. od czynów zarzucanych im we wnioskach o ukaranie. Jednocześnie kosztami postępowania obciążył [...] Izbę Lekarsko-Weterynaryjną.

Na skutek odwołania złożonego przez pełnomocnika pokrzywdzonej A. K., Krajowy Sąd Lekarsko-Weterynaryjny orzeczeniem z dnia 28 czerwca 2024 r., sygn. akt [...], zmienił zaskarżone orzeczenie w części dotyczącej obwinionego lekarza weterynarii P. K. w ten sposób, że uznał go winnym popełnienia przewinienia zawodowego polegającego na tym, że w dniu 20 sierpnia 2019 r. dokonał powtórnej operacji protezoplastyki biodra prawego psa o imieniu J., będącego własnością pokrzywdzonych A. K. i D. Ż., bez uzyskania ich zgody na przeprowadzenie tego zabiegu, tj. o dopuszczenie się przewinienia z art. 45 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (Dz. U. z 2023 r. poz. 154) w zw. z art. 4 tej ustawy oraz art. 19 ust. 1 Kodeksu etyki lekarza weterynarii i wymierzył obwinionemu karę nagany. W pozostałym zakresie zaskarżone orzeczenie utrzymał w mocy. Kosztami postępowania odwoławczego przed Krajowym Sądem Lekarsko-Weterynaryjnym obciążył w całości obwinionego lekarza weterynarii P. K.

Od tego orzeczenia kasację wywiodła pełnomocniczka pokrzywdzonej, zaskarżając je w części dotyczącej pkt II orzeczenia (a więc w zakresie, w jakim Sąd odwoławczy utrzymał w mocy rozstrzygnięcie Sądu I instancji), na niekorzyść lekarzy weterynarii: P. K. oraz A. O. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1. rażącą obrazę prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutu odwołania poprzez brak prawidłowego odniesienia się do zarzutów odwołania, a mianowicie:
  1. mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia art. 7 k.p.k. przez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego, w tym oparcie się wyłącznie na twierdzeniach obwinionych, pomimo ich sprzeczności z innymi dowodami, odmowę przyznania wiarygodności zeznaniom A. K. i D. Ż., które były konsekwentne, spójne i miały pokrycie w innych dowodach;
  2. mającego istotny wpływ na treść orzeczenia naruszenia § 28 i § 33 ust. 5 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej w sprawie postępowania dotyczącego odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii (powoływanego dalej jako „rozporządzenie”), przez zaniechanie wezwania kluczowych świadków, takich jak D. Ż., który dysponował istotną wiedzą w sprawie, zaniechanie wezwania i przesłuchania A. K., która usprawiedliwiła swoją nieobecność;
  3. naruszenia § 15, § 32 i § 35 rozporządzenia przez rażące naruszenie praw pokrzywdzonej A. K., której nie umożliwiono udziału w postępowaniu mimo usprawiedliwienia jej nieobecności, co pozbawiło ją możliwości przedstawienia stanowiska oraz zgłoszenia dalszych wniosków dowodowych;
  4. naruszenia art. 172 k.p.k. w zw. z art. 62 ust. 1 ustawy z dnia 21 grudnia 1990 r. o zawodzie lekarza weterynarii i izbach lekarsko-weterynaryjnych (powoływanej dalej jako „u.z.l.w.”) oraz § 31 ust. 2 rozporządzenia przez zaniechanie wszechstronnego zbadania wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w tym przeprowadzenia konfrontacji pomiędzy kluczowymi świadkami, tj. D. Ż., A. K., a obwinionymi;
  5. naruszenia § 2 ust. 2 rozporządzenia w zw. z § 37 rozporządzenia przez błędną ocenę materiału dowodowego, oparcie się na sprzecznych z zasadami

- doświadczenia życiowego twierdzeniach obwinionych oraz nieuwzględnienie dowodów przedstawionych przez pokrzywdzoną;
6. naruszenia § 37 rozporządzenia przez błędne uznanie, że w sprawie nie można przypisać odpowiedzialności obwinionym, mimo że materiał dowodowy ujawniony podczas rozprawy wskazywał na ich winę;
  7. naruszenia § 34 rozporządzenia przez niedokonanie ustaleń faktycznych w zakresie zachowań lekarzy weterynarii, co mogło doprowadzić do rozważenia odpowiedzialności za inne przewinienia zawodowe;
  8. naruszenia art. 424 k.p.k. przez sporządzenie uzasadnienia, które nie umożliwiało dokonania kontroli instancyjnej, głównie przez brak analizy dowodów innych niż twierdzenia obwinionych;
  9. naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. przez przyjęcie, że istniały nieusuwalne wątpliwości, podczas gdy dowody nie zostały wyczerpująco zbadane;
  10. naruszenia prawa materialnego, a mianowicie art. 45 u.z.l.w. w zw. z art. 4 u.z.l.w. oraz art. 19 ust. 1. Kodeksu etyki lekarza weterynarii oraz art. 28 ust. 2 pkt 4 ustawy o zakładach leczniczych dla zwierząt, polegające na ich nieprawidłowej wykładni i w rezultacie uznaniu, że obwinieni nie dopuścili się czynów zarzucanych im we wniosku o ukaranie, podczas gdy każdy lekarz weterynarii jest obowiązany wykonywać zawód ze szczególną starannością, w oparciu o zasady etyki i deontologii weterynaryjnej, czego nie sposób przypisać zachowaniom obwinionych; lekarz weterynarii jest obowiązany w sposób zrozumiały informować właściciela lub opiekuna zwierzęcia o rozpoznaniu, rokowaniu, zamierzonym postępowaniu i związanym z tym ryzykiem oraz kosztami, o przewidywanej użyteczności i jakości życia zwierzęcia po jego wyleczeniu, a także uzyskać zgodę właściciela lub opiekuna dotyczącą planowanych działań, czego – w świetle zeznań A. K. i D. Ź. – lekarze nie uczynili; członkowie samorządu podlegają odpowiedzialności zawodowej przed sądami lekarsko-weterynaryjnymi za postępowanie sprzeczne z zasadami etyki i deontologii weterynaryjnej oraz za naruszenie przepisów o wykonywaniu zawodu lekarza weterynarii;
  11. art. 4, art. 15, art. 16, art. 23, art. 27 i art. 29 Kodeksu etyki lekarza weterynarii przez ich błędną wykładnię i niezastosowanie, podczas gdy zachowanie

obwinionych w ramach przedmiotowych zdarzeń nie charakteryzowało się wiedzą zawodową, rzetelnością, uczciwością i wysoką kulturą osobistą, nie było ukierunkowane na ograniczenie cierpienia zwierzęcia i współpracę z jego opiekunem; obwinieni nie przedstawili, aby przedmiotem umowy miały być objęte dalsze zabiegi związane ze stanem zdrowia zwierzęcia, w tym pokrycia przez właścicieli kosztów jego leczenia i rekonwalescencji; lekarz weterynarii w przypadku stwierdzenia popełnienia przez siebie błędu podejmuje działania w celu naprawienia jego skutków oraz ma obowiązek poinformowania o tym właściciela lub opiekuna zwierzęcia.

Podnosząc tak sformułowany zarzut, skarżąca wniosła o uchylenie w zaskarżonej części orzeczenia Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego z dnia 28 czerwca 2024 r. oraz poprzedzającego go orzeczenia Sądu [...] Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 27 września 2023 r. i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Odpowiedź na powyższą kasację złożył Krajowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej, dostrzegając, że w istocie zawiera ona jeden, rozbudowany zarzut obrazy prawa procesowego, która mogła mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, przez naruszenie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. polegające na nierozważeniu zarzutów odwołania oraz brak prawidłowego odniesienia się do nich. W ocenie Rzecznika Krajowy Sąd Lekarsko-Weterynaryjny dokonał rzetelnej kontroli odwoławczej, zaś samo zagregowanie stawianych zarzutów, a następnie odnoszenie się do nich w ramach szerszej oceny działań Sądu I instancji, nie może zostać utożsamione z nierzetelną oceną odwoławczą, czy nierozpoznaniem zarzutów w ogóle.

Odnosząc się do kwestii związanej z nieudostępnieniem pokrzywdzonym dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej z przebiegu leczenia psa, Rzecznik wskazał, że takie udostępnienie miało miejsce. Zgodnie z art. 28 ust. 2 pkt 4 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz. U. z 2019 r. poz. 24) to zakład leczniczy dla zwierząt ma ustawowy obowiązek udostępniania posiadaczowi zwierzęcia dokumentacji świadczonych usług weterynaryjnych. Z tak określonego obowiązku prawnego trudno wywieść naruszenia przepisów prawa przez poszczególnych lekarzy weterynarii, ścigane na drodze postępowania w sprawie

odpowiedzialności zawodowej. Ewentualne naruszenie wspomnianego ustawowego obowiązku przez zakład leczniczy dla zwierząt stanowi zaniechanie, któremu w ramach ustawowego nadzoru nad zakładami może przeciwdziałać właściwa miejscowo okręgowa rada lekarsko-weterynaryjna, zaś uporczywe uchylanie się od obowiązku przekazania dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej posiadaczowi zwierzęcia może też stanowić podstawę do skreślenia zakładu leczniczego dla zwierząt z ewidencji tych zakładów. W tych okolicznościach uniewinnienie obwinionych od zarzutu polegającego na nieudostępnieniu na życzenie pokrzywdzonych dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej z przebiegu leczenia psa było trafne.

W konkluzji Krajowy Rzecznik Odpowiedzialności Zawodowej wniósł o oddalenie kasacji.

### **Sąd Najwyższy zważył, co następuje.**

Kasacja jest zasadna.

Należy przypomnieć, że stosownie do treści art. 536 k.p.k. *in principio*, stosowanego w postępowaniu z zakresu odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii na mocy odesłania zawartego w art. 62 ust. 1 pkt 1 u.z.l.w., Sąd Najwyższy rozpoznaje kasację w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów. Tym samym określone przez autorkę kasacji granice zaskarżenia oraz przedstawiony zarzut zawężają zakres rozważań Sądu kasacyjnego do tej części orzeczenia Sądu odwoławczego, w jakiej poczynił on ustalenia co do niemożności przypisania lekarzowi weterynarii P. K. oraz lekarzowi weterynarii A. O. winy za czyny polegające na nieudostępnieniu na życzenie właścicieli zwierzęcia dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej jego leczenia.

Za trafny należało uznać podniesiony przez skarżącą zarzut naruszenia przez Krajowy Sąd Lekarsko-Weterynaryjny art. 433 § 2 k.p.k., nakazującego sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym, czego rezultatem, stosownie do treści art. 457 § 3 k.p.k., winno być podanie w uzasadnieniu orzeczenia, czym kierował się sąd wydając określone rozstrzygnięcie oraz dlaczego zarzuty i wnioski zawarte w odwołaniu uznał zasadne albo niezasadne.

Analiza uzasadnienia orzeczenia Sądu *ad quem* wskazuje, że choć zrelacjonował on wszystkie zarzuty zawarte w odwołaniu, to w istocie w żaden sposób nie ustosunkował się zarzutów naruszenia prawa procesowego, wymienionych w pkt I odwołania. Wymaga przy tym dostrzeżenia, że Sąd ten pomijając w rozważaniach zarzuty naruszenia prawa procesowego, dokonał w sprawie własnych ustaleń faktycznych, przy czym działania Sądu w powyższym zakresie wykazują zbieżność jedynie z treścią zarzutu z pkt II odwołania, w ramach którego autorka odwołania podnosiła błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, że lekarz weterynarii P. K. oraz lekarz weterynarii A. O. nie dopuścili się zarzucanych czynów, podczas gdy w rzeczywistości ustalenia te (zdaniem odwołującej się) powinny być odmienne. Na tym aspekcie odwołania w istocie skoncentrowało się uzasadnienie orzeczenia Sądu II instancji, gdy tymczasem wskazywane w zarzutach procesowych deficyty postępowania pierwszoinstancyjnego miały charakter poważny i doniosły.

Skarżąca wskazywała w odwołaniu, że Sąd I instancji zaniechał przesłuchania pokrzywdzonych w charakterze świadków, o co wnioskowała Zastępca Rzecznika Odpowiedzialności Zawodowej [...] Izby Lekarsko-Weterynaryjnej we wnioskach o ukaranie. Świadka D. Ź. Sąd I instancji w ogóle nie wezwał na rozprawę, z kolei w przypadku świadka A. K. nie ponowił wezwania jej na termin kolejnej rozprawy, mimo że pokrzywdzona usprawiedliwiła swoje niestawiennictwo, deklarując wolę wzięcia czynnego udziału w postępowaniu. Działanie to przyniosło istotny uszczerbek postępowaniu dowodowemu, bowiem przepis § 2 rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 29 lipca 1993 r. w sprawie postępowania dotyczącego odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii (Dz. U. Nr 79, poz. 371), powoływanego dalej jako „rozporządzenie”, nakazuje członkom sądów lekarsko-weterynaryjnych orzekać na podstawie całokształtu dowodów zebranych w sprawie. Samo zaś postępowanie dowodowe przez Sądem lekarsko-weterynaryjnym winno być prowadzone z poszanowaniem zasady bezpośredniości, zgodnie z którą sąd powinien orzekać na podstawie dowodów przeprowadzonych bezpośrednio przed nim, czyli mieć osobisty kontakt z materiałem dowodowym. Rozwiązanie to ma ten praktyczny wymiar, że w takiej sytuacji Sąd ma możliwość samodzielnie ocenić wiarygodność świadków, stron, biegłych czy innych dowodów (np. dokumentów,



ogłędzin). Wspomniana zasada na gruncie postępowania w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy weterynarii wynika przede wszystkim z § 37 ust. 1 powołanego rozporządzenia, nakazującego sądowi lekarsko-weterynaryjnemu orzekać na podstawie materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy.

Należy zatem uznać, że wskazane wyżej uchybienia w przeprowadzanym przez Sąd I instancji postępowaniu dowodowym pozostały niedostrzeżone przez Sąd II instancji, przeniknęły do etapu postępowania odwoławczego i zaważyły ostatecznie na rozstrzygnięciu Sądu II instancji, który częściowo utrzymał w mocy orzeczenie pierwszoinstancyjne.

Co więcej, również Sąd odwoławczy dokonując własnych ustaleń faktycznych nie ustrzegł się popełnienia tożsamyh błędów procesowych. Sąd ten na rozprawie w dniu 28 czerwca 2024 r. przesłuchał obu obwinionych, jednakże z nieustalonych powodów zaniechał przeprowadzenia dowodów z zeznań pokrzywdzonych: A. K. i D. Ź., o co wnioskowała pełnomocniczka pokrzywdzonej w złożonym odwołaniu. Do jej wniosku Sąd II instancji w ogóle się nie ustosunkował. Tymczasem kwestia nieudostępnienia dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej pokrzywdzonym miała w analizowanej sprawie charakter sporny. Przesłuchany w postępowaniu wyjaśniającym w charakterze świadka D. Ź. zeznał: „od sierpnia 2019 r. do kwietnia 2020 r. wielokrotnie telefonowałem do kliniki z prośbą o przesłanie dokumentacji w jakiegokolwiek formie. Dokumentacja była niezbędna w celu ustalenia dalszego leczenia psa w klinice „V.” w G. Wysłałem oficjalnie dwa pisma w lutym i kwietniu 2020 r., wskazując, jakie przepisy zostały złamane. Na pismo z kwietnia otrzymałem odpowiedź, że dokumentacja zostanie przesłana w ciągu kilku dni i faktycznie została przesłana (...)” (tom I, k. 152). Podobne zeznania, jakkolwiek nieco mniej szczegółowe, złożyła świadek A. K. (tom I, k. 144).

Z zeznań wymienionych wyżej świadków wyłania się więc odmienna wersja zdarzeń związanych z udostępnianiem dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej, zgodnie z którą w okresie od sierpnia 2019 r. do kwietnia 2020 r. wskazana dokumentacja nie była udostępniana pokrzywdzonym, mimo że się tego domagali. Sąd II instancji pomijając dostępne środki dowodowe, nie poczynił żadnych ustaleń w zakresie wersji zdarzenia przedstawionej przez pokrzywdzonych, nie poddał tych dowodów ocenie, czego wymaga treść § 2 ust. 1 rozporządzenia.

Sąd II instancji w wydanym orzeczeniu nie wyjaśnił, z jakich powodów wersję zdarzenia obciążającą obwinionych uznał za niewiarygodną. Co do lekarza weterynarii P. K., który w dniu 20 sierpnia 2019 r. przeprowadzał zabieg, należało ustalić na podstawie dostępnych dowodów zakres jego obowiązków w klinice, w której ów zabieg był przeprowadzany, w celu ustalenia, czy również na nim nie ciążyły obowiązki związane z udostępnianiem dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej. Natomiast co do lekarza weterynarii A. O. należało ustalić, czy jako kierownik kliniki, a więc kierownik zakładu leczniczego dla zwierząt w rozumieniu art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 18 grudnia 2003 r. o zakładach leczniczych dla zwierząt (Dz. U. z 2019 r. poz. 24), nie powinien on ponosić odpowiedzialności za działalność tego zakładu w zakresie udostępniania dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej (art. 28 ust. 1 i 2 powołanej ustawy). Nie ustalono również, kto był odpowiedzialny za udostępnianie dokumentacji w klinice „A.” i jak wyglądała procedura jej udostępniania. Wątpliwości jakie narosły w tej mierze powiększa jeszcze treść zeznań świadka A. K., która stwierdziła, że „osobą odpowiedzialną za przesłanie dokumentacji była żona doktora O.” (tom I, k. 144). Istniały zatem szerokie i niewykorzystane, tak przez Sąd II instancji, a wcześniej przez Sąd I instancji, możliwości poszerzenia podstawowania dowodowego w celu rzetelnego wyjaśnienia zasadności stawianych obwinionym zarzutów.

Trzeba też zauważyć, że skoro przy rekonstrukcji zdarzeń związanych z nieudostępnieniem dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej zaniechano przeprowadzenia dowodów z zeznań pokrzywdzonych i poczynione ustalenia oparto jedynie na wyjaśnieniach obwinionych, to w tych okolicznościach przedwczesne, a zarazem błędne, było zastosowanie regulacji zawartej w art. 5 § 2 k.p.k., nakazującym Sądowi nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzygać na rzecz obwinionego. Należy przypomnieć, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, wyrażony w powołanym przepisie zakaz rozstrzygania na niekorzyść oskarżonego (w postępowaniu z zakresu odpowiedzialności zawodowej – obwinionego) nie dających się usunąć wątpliwości nie ma zastosowania w sytuacji, gdy wątpliwości te są rezultatem niedokładnego i niewyczerpującego postępowania dowodowego (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 stycznia 1974 r., sygn. akt III KR 315/73; z dnia 23 lutego 2023 r., sygn. akt II ZOW 68/22; z dnia 15 stycznia

2025 r., sygn. akt II ZOW 49/22; a także postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 stycznia 2019 r., sygn. akt III KK 215/18; z dnia 29 listopada 2023 r., sygn. akt IV KK 289/23; z dnia 6 marca 2024 r., sygn. akt II KK 19/24).

Reasumując, dostrzeżone w kasacji uchybienie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. rzeczywiście zaistniało, bowiem zaskarżone orzeczenie nie wyjaśnia, czy podniesione w odwołaniu uchybienia są zasadne czy niezasadne, co wskazuje na nierozpoznanie tego odwołania.

Zważywszy na fakt, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że czyn polegający na nieudostępnieniu dokumentacji lekarsko-weterynaryjnej mógł mieć miejsce w okresie od sierpnia 2019 r. do kwietnia 2020 r., ustała już jego karalność. Zgodnie bowiem z treścią art. 56 ust. 4 u.z.l.w. karalność przewinienia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynęło pięć lat.

Z uwagi na dostrzeżenie wymienionych wyżej uchybień Sąd Najwyższy uchylił w zaskarżonej części orzeczenie Krajowego Sądu Lekarsko-Weterynaryjnego z dnia 28 czerwca 2024 r. oraz utrzymane nim w mocy orzeczenie Sądu [...] Izby Lekarsko-Weterynaryjnej z dnia 27 września 2003 r., a wobec tego, że z dniem końcem kwietnia 2025 r. doszło do przedawnienia karalności czynów zarzucanych obwinionym, uzupełnienie braków postępowania dowodowego przez Sąd I instancji nie może mieć już miejsca. Zgodnie bowiem z treścią art. 53 ust. 1 u.z.l.w. postępowanie w sprawach odpowiedzialności zawodowej lekarzy nie wszczyna się, a wszczęte umarza, jeżeli zaszła okoliczność, która według Kodeksu postępowania karnego wyłącza ściganie. Taką okolicznością jest przedawnienie karalności, o czym stanowi art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k.

Z przedstawionych wyżej względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji, rozstrzygając o kosztach postępowania kasacyjnego na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

[M. T.]

[r.g.]

Marek Siwek Paweł

Wojciechowski

Maria Szczepaniec